

# DROGA DO WIARY



**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Ga 3,21-25; Kpł 18,5; Rz 3,9-19; 1 Kor 9,20; Rz 3,1-2; 8,1-4.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Lecz *Pismo* głosi, że wszystko poddane jest grzechowi, aby to, co było obiecane, dane było na podstawie wiary w Jezusa Chrystusa tym, którzy wierzą” (Ga 3,22).

Gołębie domowe od dawna są znane z tego, że potrafią przelecieć setki kilometrów i bezbłędnie trafić do domu. Jednak nawet najlepsze gołębie czasami popadają w dezorientację i nie docierają do celu. Najtragiczniejsze zdarzenie tego rodzaju nastąpiło w Anglii, gdy około 55 tys. tych ptaków nie powróciło do swoich gołębników.

Chyba większość z nas doświadczyła tego, że poczucie dezorientacji czy zagubienia nie jest przyjemne. Napętnia nas ono lękiem i niepokojem, a czasami może prowadzić nawet do paniki.

Podobnie jest w sprawach duchowych. Nawet po przyjęciu Chrystusa możemy poczuć się zagubieni czy zdezorientowani, odejść od Zbawiciela i nie powrócić do Niego.

Jednak dobra nowina jest taka, że Bóg nie pozostawił nas samych. Oznaczył dla nas drogę wiary objawioną w ewangelii, a droga ta obejmuje także Jego prawo. Wielu ludzi stara się oddzielić prawo od ewangelii. Niektórzy nawet widzą sprzeczność między nimi. Taki pogląd jest nie tylko błędny, ale może być tragiczny w skutkach. Bez prawa nie mielibyśmy ewangelii. Tak naprawdę trudno jest pojąć ewangelię bez prawa.

**„Więc Prawo jest przeciw obietnicom Boga?” (Ga 3,21 NBG).**

Wiedząc, że jego argumenty mogą zostać użyte przez jego przeciwników do twierdzenia, że zaniża on wartość prawa albo że podkreślając pierwszeństwo Bożych obietnic, w zakamuflowany sposób usiłuje obalić prawa Mojżesza i *Torę*, Paweł zadaje pytanie, jakie ludzie ci zadawali sobie w myślach:

— Czy więc prawo jest przeciw obietnicom Bożym?

Paweł odpowiada na to w sposób stanowczy przecząco. Taka sytuacja jest niemożliwa, gdyż Bóg nie przeciwstawia się samemu sobie. Bóg dał zarówno obietnicę, jak i prawo. Prawo nie jest przeciwne obietnicy. Prawo i obietnica mają po prostu różne role i funkcje w Bożym planie zbawienia.

**Jakie błędne pojęcie o roli prawa mieli przeciwnicy Pawła? Por. Ga 3,21; Kpł 18,5; Pwt 6,24.**

Ci ludzie wierzyli, że prawo było w stanie dać im duchowe życie. Ich poglądy wynikały przypuszczalnie z błędnej interpretacji starotestamentowych wersetów takich jak Kpł 18,5 i Pwt 6,24, gdzie prawo jest przedstawione jako regulator sposobu życia tych, którzy trwają w przymierzu z Bogiem. Prawo reguluje życie w ramach przymierza, ale oni doszli do wniosku, że prawo jest źródłem więzi człowieka z Bogiem. Jednak *Biblia* wyraźnie mówi, że zdolność obdarzania życiem należy wyłącznie do Boga i Jego Ducha (zob. 2 Krl 5,7; Ne 9,6; J 5,21; Rz 4,17). Prawo nie może nikogo ożywić duchowo. Nie znaczy to jednak, że prawo jest przeciwne Bożej obietnicy.

Starając się dowieść niezdolności prawa do obdarzania życiem, Paweł napisał w Ga 3,22: „*Pismo* głosi, że wszystko poddane jest grzechowi”. W Rz 3,9-19 Paweł cytuje szereg wypowiedzi ze *Starego Testamentu*, by wykazać, jak źli jesteśmy. Teksty te nie są połączone w przypadkowy sposób. Paweł zaczyna od istoty problemu grzechu — egoistycznej postawy dominującej w ludzkim sercu — a następnie przechodzi do wersetów, które opisują wszechobecność grzechu i powszechność jego występowania.

Do czego Paweł zmierza? Z uwagi na rozmiary grzechu i ograniczenia dotyczące prawa obietnica życia wiecznego może się stać naszym udziałem jedynie dzięki wierności Chrystusa w naszym imieniu. Oto kolejna wielka prawda, która napędzała reformację protestancką.

**Choć prawo nie może nas zbawić, jakie wielkie dobrodziejstwa wynikają z jego przestrzegania? Jakie praktyczne dobro staje się naszym udziałem dzięki posłuszeństwu prawu Bożemu?**

W Ga 3,23 Paweł napisał, że „do czasu przyjścia wiary byliśmy poddani pod straż Prawa” (BT). Podmiot domyślny *my* Paweł odnosi do wierzących narodowości żydowskiej w zborach w Galacji. Oni to znali prawo i to do nich szczególnie zwraca się Paweł, počawszy od Ga 2,15. Możemy to zauważyć w przeciwstawieniu między *my* w Ga 3,23, a *wy* w Ga 3,26.

W Ga 3,23 czytamy: „Zanim (...) przyszła wiara”, ale w greckim oryginale dosłownie wyrażenie to brzmi następująco: *Zanim przyszła ta wiara*. Ponieważ Paweł porównuje miejsce prawa przed i po Chrystusie (zob. Ga 3,24), *ta wiara* najprawdopodobniej odnosi się do naszej wiary, a nie do wiary chrześcijańskiej w ogólności.

**Paweł napisał, że przed przyjściem Chrystusa Izraelici byli trzymani pod strażą prawa. Co miał na myśli, pisząc o straży prawa? Por. Ga 3,22-23 z Rz 6,14-15; 1 Kor 9,20; Ga 4,4-5.21; 5,18.**

Paweł używa różnych form wyrażenia *pod zakonem/prawem* 12-krotnie w swoich listach.

1. **Pod zakonem/prawem może oznaczać pozostawanie w mocy czy pod karą ze strony prawa** (zob. Ga 4,21). Przeciwnicy Pawła w Galacji starali się przez posłuszeństwo uzyskać życiodajną sprawiedliwość. Jednak, jak już wyjaśnił Paweł, jest to niemożliwe (zob. Ga 3,21-22), gdyż bez Chrystusa nie jesteśmy w stanie być posłusznymi prawu. Paweł wskaże później, że pragnąc być pod zakonem/prawem Galatowie tym samym odrzucali Chrystusa (zob. Ga 5,2-4).

2. **Pod zakonem/prawem może oznaczać pozostawanie pod potępieniem prawa** (zob. Rz 6,14-15). Ponieważ prawo nie może dokonać zadośćuczynienia za grzech, pogwałcenie jego wymagań ostatecznie prowadzi do potępienia. Ten stan dotyczy wszystkich ludzi. Prawo działa jak nadzorca więzienny trzymający pod strażą wszystkich, którzy je pogwałcili i ściągnęli na siebie wyrok śmierci. Jak zauważymy w jutrzejszej części lekcji, użycie słowa *straż* (zob. Ga 3,23) wskazuje, że tak właśnie Paweł rozumie wyrażenie *pod zakonem/prawem* w tym fragmencie listu.

Podobne greckie słowo *ennomos*<sup>1</sup>, zazwyczaj tłumaczone *pod zakonem/prawem*, dosłownie oznacza *w prawie* lub *zgodny z prawem* (zob. 1 Kor 9,21 BI) i odnosi się do życia w ramach wymagań prawa przez więź z Chrystusem. Przez *uczynki prawa*, to znaczy usiłowanie zachowywania prawa bez Chrystusa, nie można osiągnąć usprawiedliwienia, gdyż jedynie ci, którzy są sprawiedliwi przez wiarę, będą żyć (zob. Ga 3,11). Ta prawda nie unieważnia prawa, a jedynie wskazuje, że prawo nie może dać nam życia wiecznego. Na to jest już o wiele za późno.

<sup>1</sup> *Ennomos* — *prawem przepisany, prawomocny, legalny; trzymający się prawa, sprawiedliwy, uczciwy; poddany prawu* (zob. *Słownik grecko-polski*, red. Zofia Abramowiczówna, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960, t. II, s. 146-147) (*przyp. red.*).

Paweł stawia 2 zasadnicze wnioski dotyczące prawa: (1) Prawo nie unieważnia ani nie obala Bożej obietnicy złożonej Abrahamowi (zob. Ga 3,15-20) i (2) nie jest przeciwne obietnicy (zob. Ga 3,21-22).

Zatem jaką rolę odgrywa prawo? Paweł napisał, że zostało ono dodane „z powodu przestępstw” (Ga 3,19). Apostoł rozszerza to pojęcie, posługując się trzema różnymi słowami w powiązaniu z prawem: „trzymać” (Ga 3,23), „zamknąć” (Ga 3,23) i *wychowawca* (zob. Ga 3,24 BI).

### **Przeczytaj uważnie i z modlitwą Ga 3,19-24. Co Paweł mówi o prawie?**

Większość współczesnych przekładów oddaje stwierdzenie Pawła o prawie w Ga 3,19 w kategoriach zdecydowanie negatywnych. Ale grecki oryginał nie jest taki jednostronny. Greckie słowo przetłumaczone jako *straż* (zob. Ga 3,23) dosłownie oznacza *ochronę*. Choć może być użyte w sensie negatywnym jako *utrzymywanie w poddaństwie czy pilnowanie* (zob. 2 Kor 11,32), to w *Nowym Testamencie* zazwyczaj ma bardziej pozytywny sens jako *chronienie czy strzeżenie* (zob. Flp 4,7; 1 P 1,5). To samo dotyczy słowa przetłumaczonego jako *zamknięcie* (zob. Ga 3,23). Można je tłumaczyć jako *zamknięcie* (zob. Rdz 20,18; Wj 14,3; Joz 6,1; Jr 13,19), *zagarnięcie* (zob. Łk 5,6) czy *poddanie w niewolę* (zob. Rz 11,32). Jak wskazują te przykłady, w zależności od kontekstu słowo to może mieć albo pozytywne, albo negatywne znaczenie.

### **Jakie dobrodziejstwa prawo (moralne i ceremonialne) niosło Izraelitom? Zob. Rz 3,1-2; Pwt 7,12-24; Kpł 18,20-30.**

Choć Paweł czasami wypowiadał się o prawie w negatywny sposób (zob. Rz 7,6; Ga 2,19), to jednak podkreślał także dużo pozytywnych cech prawa (zob. Rz 7,12.14; 8,3-4; 13,8). Prawo nie było przekleństwem narzuconym Izraelitom przez Boga. Przeciwnie, miało być błogosławieństwem. Choć system ofiarny opisany w prawie nie mógł doprowadzić do rzeczywistego usunięcia grzechu, to jednak wskazywał na obiecanego Mesjasza, który mógł to uczynić, a przepisy prawa kierujące ludzkim postępowaniem chroniły Izraelitów od wielu występków, jakie były plagą innych starożytnych cywilizacji. W świetle pozytywnych komentarzy Pawła o prawie błędem byłoby rozumieć jego stwierdzenia w *Liście do Galatów* w zupełnie negatywny sposób.

**Pomyśl o czymś dobrym, co można wykorzystać w zły sposób. Na przykład lekarstwo wymyślone po to, by leczyć z choroby, może być przez niektórych wykorzystywane jako narkotyk. Jakie przykłady tego zjawiska zauważyłeś w swoim życiu? Jak nasza świadomość tego, że coś, co jest dobre, może zostać źle wykorzystane, pomaga nam zrozumieć, jaką myśl Paweł chciał tutaj wyrazić?**

**W Ga 3,23 Paweł opisuje prawo jako czynnik, który chroni i strzeże. Do czego porównuje prawo w Ga 3,24 i co to oznacza?**

---

---

Greckie słowo przetłumaczone jako *przewodnik* (BW) to *paidagogos*. Inne przekłady oddają je następująco: *wychowawca* (BT), *pedagog* (BG), *nauczyciel* (NBG) i *opiekun* (BRP), ale żadne z tych słów nie oddaje w pełni jego znaczenia. W rzymskiej kulturze *paidagogos* był niewolnikiem, który miał władzę nad synami pana od czasu, gdy skończyli 6 lub 7 lat, aż do osiągnięcia dojrzałości. Obok troszczenia się o fizyczne potrzeby swoich podopiecznych, takie jak przygotowanie dla nich kąpeli, posiłków i odzieży oraz strzeżenie ich przed niebezpieczeństwami, *paidagogos* pilnował także, by synowie pana uczęszczali do szkoły i odrabiali lekcje. Ponadto miał ich nie tylko uczyć moralnych cnót, ale także zadbać o to, by je praktykowali.

Choć niektórzy pedagodzy z pewnością byli uprzejmi i cieszyli się szczerą sympatią swoich podopiecznych, to jednak w starożytnej literaturze dominują opisy pedagogów jako stosujących surową dyscyplinę. Wymuszali oni posłuszeństwo nie tylko szorstkim traktowaniem i napominaniem, ale także karą chłosty.

Porównanie przez Pawła prawa do pedagoga rzuca światło na jego zrozumienie roli prawa. Prawo zostało dodane, by wskazywało grzech i dostarczało pouczeń. Z samej natury tego zadania wynika, że prawo ma także negatywny aspekt, a to dlatego, iż gani nas i potępia jako grzeszników. Ale nawet ten *negatywny* aspekt jest wykorzystywany przez Boga dla naszego dobra, gdyż potępienie, jakie wskazuje nam prawo, kieruje nas ku Chrystusowi. Tak więc prawo i ewangelia nie są ze sobą sprzeczne. Bóg zaplanował, by działały wspólnie dla naszego zbawienia.

„W tym fragmencie *Pisma Świętego* Duch Święty za pośrednictwem apostoła mówi szczególnie o prawie moralnym. Prawo objawia grzech. Sprawia, że odczuwamy potrzebę Chrystusa oraz zwracamy się do Niego po przebaczenie i pokój przez wykazywanie skruchy względem Boga i wiary wobec naszego Pana Jezusa Chrystusa”<sup>1</sup>.

**Kiedy ostatnio przykładałeś miarę prawa Bożego do swoich czynów, słów i myśli? Uczyni to teraz, porównując je nie tylko z literą prawa, ale także z jego duchem (zob. Mt 5,28; Rz 7,6). Jak wyglądasz w tym porównaniu? Jak twoja odpowiedź objaśnia to, co Paweł chciał wyłożyć w *Liście do Galatów*?**

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, tłum. Joanna Sztuka, Orion Plus, Radom 2016, t. I, s. 222.

Wielu interpretuje stwierdzenie Pawła w Ga 3,25 jako zdecydowane odrzucenie prawa. Jednak taka interpretacja wydaje się zupełnie bezsensowna w świetle pozytywnych poglądów Pawła wyrażanych w innych fragmentach jego listów.

Zatem co Paweł ma na myśli?

Po pierwsze nie jesteśmy już pod potępieniem prawa (zob. Rz 8,3). Jako wierzący należymy do Chrystusa. Należąc do Niego, mamy przywilej żyć w mocy Jego łaski (zob. Rz 6,14-15). Będąc pod Jego łaską, zostajemy wyzwoleni, a Chrystus może wówczas działać w nas. Dzięki temu możemy całym sercem służyć Chrystusowi, bez lęku przed potępieniem za ewentualne błędy, jakie mogą się nam przytrafić. Na tym polega prawdziwa wolność w ewangelii, zdecydowanie inna od tego, co niektórzy ludzie nazywają „wolnością” w Chrystusie — rzekomego zwolnienia z zachowywania prawa. Nieposłuszeństwo prawu jest grzechem, a grzech jest daleki od wolności (zob. J 8,34).

**Przeczytaj Rz 8,1-3. Co to znaczy, że nie jesteśmy już pod potępieniem prawa? Jak ta wspaniała prawda wpływa na nasz sposób życia?**

---

---

Dzięki przebaczeniu ofiarowanemu nam w Chrystusie nasz status wobec prawa jest teraz inny. Jesteśmy powołani do życia, jakie podoba się Jemu (zob. 1 Tes 4,1), a Paweł nazywa takie życie postępowaniem według Ducha (zob. Ga 5,18). Nie znaczy to, że prawo moralne już nie obowiązuje, bo coś takiego nigdy nie nastąpi. Jak miałyby to się stać, skoro oczywiste jest, że to właśnie prawo moralne określa, czym jest grzech, a ponadto prawo moralne zostaje wpisane w nasze serce?

Ponieważ prawo jest kopią charakteru Boga, będąc posłusznymi prawu, po prostu odzwierciedlamy charakter Boga. Ponadto zachowujemy nie tylko zbiór zasad, ale naśladujemy przykład Jezusa, który czyni dla nas to, czego prawo uczynić nie może — wypełnia prawo w nas (zob. Hbr 8,10), czyli sprawia, że słuszne żądania prawa mogą się w nas wypełnić (zob. Rz 8,4). To znaczy, że przez naszą więź z Jezusem mamy moc, by być posłusznymi prawu jak nigdy przedtem.

**Przeczytaj Rz 8,4. Co Paweł mówi w tym wersecie? Jak ta obietnica spełnia się w twoim życiu? Jednocześnie, pomimo wszelkich pozytywnych zmian, jakich doświadczasz, dlaczego zbawienie musi być zawsze oparte na tym, co Chrystus czyni dla nas, i na niczym innym?**

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Kierowano do mnie pytania dotyczące prawa w *Liście do Galatów*:  
— Które prawo jest przewodnikiem prowadzącym nas do Chrystusa?  
Odpowiadam:

— Zarówno ceremonialne, jak i moralne przepisy 10 przykazań.

Chrystus był fundamentem całej żydowskiej ekonomii [zbawienia]. Śmierć Abła była rezultatem tego, że Kain odmówił przyjęcia Bożego planu w szkole posłuszeństwa, aby być zbawionym przez krew Jezusa Chrystusa, jaka była przedstawiana przez dary ofiarne wskazujące na Chrystusa. Kain odmówił przelania krwi, symbolizującej krew Chrystusa, która miała być przelana za świat. Cała ta ceremonia była przygotowana przez Boga, a Chrystus stał się podstawą całego systemu. Jest to początek jej dzieła jako przewodnika prowadzącego grzeszne ludzkie istoty do uznania Chrystusa, fundamentu całej żydowskiej ekonomii [zbawienia].

Wszyscy, którzy wypełniali służbę związaną ze świątynią, byli nieustannie nauczani o interwencji Chrystusa na rzecz ludzkiej rasy. Służba ta została zaplanowana w celu wzbudzenia w każdym sercu miłości do prawa Boga, które jest prawem Jego królestwa. (...).

Na prawo 10 przykazań nie należy patrzeć tak bardzo od strony zakazującej, co od strony miłosierdzia. Jego zakazy są niezawodną gwarancją szczęścia w posłuszeństwie. Gdy jest ono przyjęte w Chrystusie, wprowadza w nas czystość charakteru, która przyniesie nam radość przez nieskończone wieki. Dla posłusznych jest ono murem ochronnym<sup>1</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Często zmagamy się z tym, jak pokonać grzech w naszym życiu. Jaką obietnicę podaje nam *Biblia* w kwestii zwycięstwa nad grzechem? Jak możemy się upewnić, że ta obietnica spełni się w naszym przypadku? Jednocześnie dla czego musimy się upewnić, że nadzieję zbawienia będziemy pokładać nie w zwycięstwach, które odnosimy, ale w zwycięstwie, które Chrystus odniósł za nas?

2. Często słyszymy chrześcijan twierdzących, że prawo zostało unieważnione. Oczywiście ci sami chrześcijanie wypowiadają się przeciwko grzechowi, co oznacza, że tak naprawdę nie wierzą w to, że prawo zostało unieważnione. Co właściwie mają na myśli, gdy mówią o unieważnieniu prawa Bożego? (W kontekście którego z przykazań najczęściej słyszymy twierdzenie o unieważnieniu prawa?)

## PODSUMOWANIE

Prawo zostało dane, by wskazać grzesznikom, że potrzebują Chrystusa. Jako strażnik dostarcza ono instrukcji o Bogu i ochrony przed złem. Ale jako wychowawca wskazuje także naszą grzeszność i uświadamia grożące nam potępienie. Chrystus wyzwala nas z potępienia przez prawo i wpisuje swoje prawo w nasze serce.

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, tłum. Joanna Sztuka, Orion Plus, Radom 2016, t. I, s. 221-222.